



Niech uciecze smutek i wzdychanie

Izaj. 51:11

Cudowna to ziemia, na której żyjemy! Ze wszystkich stron otaczają nas dowody opieki i miłości Bożej. Obficie Jahwe się troszczył o wszelkie potrzeby i radości ludzi, jak i innych swoich stworzeń. Owocami i orzechami obławowane drzewa na pokarm, cieniste drzewa liściaste i tysiące innych rzeczy powiększają piękność dolin i gór. Kwiaty z cudowną wonią w wiecznie zmienionych formach i barwach; falujące się łąny, chmury na niebie, które zwilżają pola, kruszce, węgiel i minerały pod ziemią – wszystko, wszystko chwali wielkiego Stwórcę ziemi i tego, co On stworzył.

We wszystkich błogosławieństwach, które Jahwe dał, leży jednak pewna domieszka smutku; może ona leżeć nawet w szumie fal, które prędzej czy później pochłaniają swoje ofiary. Skąd to pochodzi? Czyżby Bóg nie mógł ułożyć swego planu tak, że wszelki smutek ominąłby ludzkość? Innymi słowy: Dlaczego ludzie umierają? Czyżby Bóg nie mógł być stworzyć człowieka tak, że byłby mógł wiecznie i szczęśliwie żyć na ziemi, wolny od grzechu, jak aniołowie w niebie?

Niezawodnie znajdują się między Czytelnikami tacy, którzy oplakują umiłowanego zmarłego, nad przyszłością którego wiszą ciemne chmury beznadziejności. Oby było naszym przywilejem nieść tym sercom pociechę, którą miłość Boża ma przygotowaną dla wszystkich chcących ją przyjąć. Pozwólcie Wam opowiedzieć poselstwo miłości, które przyniosło pociechę już tysiącom ludzi, którzy przeszli przez głębokie wody cierpienia.

Biblia jest ową księgą znajomości, zawierającą pociechę dla płaczących, nadzieję dla znękanych i pokrzepienie dla pragnących, którzy chcą pić ze źródła życia. Prorok Izajasz mówi odnośnie Jezusa Chrystusa i Jego wiernych naśladowców, członków jego Ciała:

„Duch Panującego Pana jest nade mną, przeto mnie pomazał Pan, abym opowiadał ewangelię cichym, posłał mnie, abym zawiązał rany tych, którzy są skruszonego serca... i abym cieszył wszystkich płaczących” – Izaj. 61:1-2.

POCIECHA PLANU BOŻEGO

Pozwólcie nam najpierw w ogólnych zarysach objaśnić cudowny plan Boży, objawiony nam przez Biblię. Gdy następnie badać będziecie szczegóły, znajdziecie coraz więcej pociechy i radości.

U Izajasza 45:8 i Mateusza 5:5 czytamy, że Bóg stworzył ziemię na wieczne miejsce zamieszkania dla człowieka. Kiedy była dostatecznie przygotowana na utrzymanie życia człowieka, Bóg stworzył księcia ziemi, jak czytamy w 1 Księdze Mojżeszowej 1:26-27:

„Rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na wyobrażenie nasze, według podobieństwa naszego; a niech panuje nad rybami morskimi i nad ptactwem niebieskim i nad zwierzętami i nad wszystką ziemią i nad wszelkim płazem, płazającym się po ziemi. Stworzył tedy Bóg człowieka na wyobrażenie swoje; na wyobrażenie Boże stworzył go; mężczyznę i niewiastę stworzył je”.

Jak to można rozumieć, że człowiek, księżę ziemi, stworzony został na wyobrażenie Boże? Bóg jest doskonały i wszystkie jego dzieła są doskonałe (Zob. 5 Mojż. 32:4), przeto też Adam był doskonały; był bowiem arcydziełem ziemskiego stworzenia Boga.

Bóg jest wiecznym źródłem życia, jest On bez początku i bez końca. Bóg chciał, aby też Adam miał wieczne życie, i dlatego poczynił zrządzenie co do doskonałego pokarmu dla utrzymania życia w postaci owoców i wody żywota w ogrodzie Eden, a przede wszystkim w postaci drzewa żywota. Bóg jest władcą wszechświata i wszystkie stworzenia są Mu poddane. Człowiekowi miało być dane panowanie nad ziemią i wszelkimi jej stworzeniami. Pod tym i innymi względami Adam był stworzony na wyobrażenie Boga.

Lecz niedługo trwało, a czarna chmura zaciemniła piękny widok i powstrzymała światło Boskiej łaski. Świadomie Adam stał się nieposłusznym swemu Stwórcy i popełnił przez to grzech. Dlatego zapadł na niego wyrok śmierci. Został on wygnany z raju na niedokończoną, pustą ziemię poza Edenem i pozbawiony przywileju odżywiania się życiodajnymi owocami ogrodu rozkoszy.

W tych niedoskonałych warunkach Adam żył prawie tysiąc lat i wreszcie umarł. Od tego czasu jest on umarły i nic nie wie o tym, co odtąd działo się na ziemi. Biblia bowiem mówi: *„Nie masz żadnej pracy ani myśli, ani umiejętności, ani mądrości w grobie, do którego ty idziesz”.*

Chociaż Adam był skazany na śmierć, mógł on jednak płodzić dzieci i urodziło mu się wiele synów i córek. Lecz żadnemu ze swoich potomków nie mógł dać wiecznego życia. W ten sposób wszyscy potomkowie



Adama podlegają śmierci. Odziedziczyli oni chorobę i śmierć, a każdy ból w naszym ciele dowodzi słuszności słów apostoła Pawła:

„Przełoż jako przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak też na wszystkich ludzi śmierć przyszła, ponieważ zgrzeszyli” - Rzym. 5:12.

CZASY RESTYTUCJI

Pan Jezus mówił do swych uczniów: *„Syn człowieczy przyszedł, aby zbawił to, co było zginęło”*. Cóż było zginęło? Odpowiedzią Biblii jest: Wszystko, co Adam posiadał i czego się mógł spodziewać dla siebie i dla swego potomstwa. Czy Adam posiadał coś w niebie albo czy posiadał on przyrodzenie niebieskie, czyli duchowe? Bynajmniej, miał on tylko posiadłość ziemską. Miał on życie ludzkie dostosowane do ziemi. Jego panowanie i wszystkie jego interesy znajdowały się na ziemi i to on utracił. Czy Jezus zbawił to, co było zginęło? Owszem, objaśnił On to w swym podobieństwie o zaginionej owcy. - Zobacz Mateusza 18.

Cóż tedy Jezus czyni z tym, co zbawił? Apostoł Piotr daje nam odpowiedź, mówiąc o Jezusie:

„Którego zaiste niebiosa muszą objąć aż do czasu naprawienia wszystkich rzeczy, co był przepowiedział Bóg przez usta wszystkich świętych swoich proroków od wieków” - Dzieje Ap. 3:21.

Restytucja! Co możemy sobie przez to wyobrazić? To, że Jezus Chrystus przywróci to, co zbawił. Bynajmniej On z tym, co zbawił, nie powrócił do nieba, aby to na wieki tam zatrzymać. We właściwym czasie odda On pierwotnemu właścicielowi, co było zginęło i co On zbawił.

Bóg nigdy nie obiecał ogólnej ludzkości nieba albo duchowego przyrodzenia. Obiecał On przemienić ziemię powrotnie w raj i dać ją ludziom. W Psalmie 37:11 czytamy: *„Lecz pokorni odziedziczą ziemię i rozkochają się w wielkości pokoju”*. Jezus sam mówił: *„Błogosławieni cisi, albowiem odziedziczą ziemię”*. Nie mówił On: Odziedziczą niebo. To cudowne zarządzanie Jahwe ma przeto dla nas wszystkich największe znaczenie, gdyż wszyscy otrzymamy udział w dziedzictwie, które Adam utracił, a które Jezus zbawił.

NAJPIERW ZBAWIENIE, A POTEM POUCZENIE

Apostoł Paweł mówił u Rzymian 5:12: (Przytaczamy tłumaczenie poprawne, które łatwo i zrozumiale odtwarza tekst grecki)

„A więc tak samo jak przez jedno przekroczenie wyrok potępienia osiągną! wszystkich ludzi, tak też jeden czyn sprawiedliwy przynosi życiodajne usprawiedliwienie wszystkim ludziom. Mianowicie, jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego wszyscy staną się usprawiedliwionymi”.

Znaczy to innymi słowy: Tak samo jak przez grzech Adama cały świat został potępiony, tak też cały świat dzięki okupowi, złożonemu przez Jezusa za Adama, zostanie zwolniony z potępienia. To nie daje jeszcze poszczególnym ludziom gwarancji wiecznego życia, ale otwiera wszystkim chętnym drogę, po której mogą otrzymać wieczne życie.

Rozumiemy więc słowa apostoła Pawła w 1 Liście do Tymoteusza 2:4: *„Bóg chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i (potem) przyszli ku znajomości prawdy”*. Dowodzi to, że ludzie zostaną zbawieni ze stanu śmierci, a mianowicie zbawi ich Bóg w tym celu, ażeby przyszli do znajomości Prawdy, by móc otrzymać życie wieczne. Dlatego Bóg pod regencją swego umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa, któremu dał moc wypełnienia wszystkich obietnic, ustanowi swoje królestwo na ziemi. O tym królestwie mówili wszyscy prorocy Starego Testamentu jako o jedynej nadziei ziemi. W Ewangelii św. Łukasza czytamy, że Jezus chodził po miastach i wsiach, głosząc ewangelię o królestwie (Łuk. 8:1). Nauczał On też swoich uczniów modlić się: *„Przyjdź królestwo twoje, bądź wola twoja jako w niebie, tak i na ziemi”*.

CEL PODOBIENSTW I CUDÓW

Każde podobieństwo naszego Pana opisało pewien zarys przyszłego królestwa, a jego cuda były przykładami, czyli ilustracjami odnośnie skutków tego błogosławionego panowania. Na żądanie Jezusa Boska moc przywróciła zdrowie chorym ludziom. Ślepi stali się widomymi, głusi słyszeli, chromi mogli chodzić, a języki niemych zostały rozwiązane, tak że mogli chwalić Boga. Wszystkie te rzeczy prorocy Boży przepowiadali dla jego królestwa. - Zobacz Izaj. 65:21-25.

Oto wspaniała nadzieja dla wszystkich żyjących w czasie wtórego przyjścia Jezusa, a rzeczą pocieszającą tego poselstwa jest to: Chrystus jest Panem zarówno umarłych, jako też żywych. Dlatego On dokonał tych cudów, aby zilustrować zmartwychwstanie. Powinniśmy mieć mocną podstawę dla naszej nadziei, że ujrzymy znów naszych ukochanych zmarłych, abyśmy już obecnie, gdy płaczemy nad ich grobami, mogli mieć nadzieję i cieszyć się pomimo smutku.

WSKRZESZENIE CÓRKI JAIRUSA

W 8. rozdziale Ewangelii wg św. Łukasza czytamy o



śmierci i wskrzeszeniu córki Jairusa, przełożonego bóżnicy, którego córka zachorowała i ojciec szukając pomocy, przyszedł do Jezusa,

„a gdy on jeszcze mówił, przyszedł ktoś od przełożonego bóżnicy, powiadając mu: Córka twoja umarła, nie trudź Nauczyciela. Lecz Jezus, usłyszawszy to odpowiedział: Nie bój się, tylko wierz, a będzie uzdrowiona. A wszedłszy w dom, nie pozwolił nikomu wejść z sobą tylko Piotrowi i Jakubowi i Janowi oraz ojcu i matce tej dziewczeczki. A płakali wszyscy i żałowali ją. Ale on rzekł: Nie płaczcie! Nie umarła, ale śpi. I naśmiewali się z niego, wiedząc iż była umarła. A on, wygnawszy precz wszystkich, a ująwszy ją za rękę, zawołał: Dzieweczko wstań! I zwrócił się duch jej i wstała zaraz. I rozkazał Jezus aby jej jeść dano”.

Dlaczego Jezus mówił: „Ona śpi”?

Sen jest czasową bezprzytomnością, która się kończy przy obudzeniu się. Dlatego Jezus mówił: Ona śpi, to jest - ona się obudzi. Zdarzenie to opisane jest dla pociechy wszystkich płaczących, by pokazać moc Jezusa nad śmiercią.

Czy możecie sobie wyobrazić, jaka zmiana nastąpiła w tym domu w ciągu kilku minut?! Najpierw wszyscy byli pogrążeni w wielkiej żałobie. Czyniono już przygotowania do pogrzebu. Zdawało się, że słońce zupełnie opuściło ten dom, a ciemna chmura śmierci zawisła nad nim. Na słowo Jezusa zmieniło się jednak wszystko. Bez wątplenia wszystko stało się tak niespodzianie, że ledwie to mogli pojąć. Umiłowana córka żyła i objęła rękoma ojca i matkę. Prawdopodobnie łyżki jeszcze wisiły na ich rzesach, gdy widzieli córkę, przychodzącą do nich. Czyż naprawdę żyła, czy też był to tylko sen? Przekonali się jednak, że to była rzeczywistość, i nie wiedzieli, jak okazać swoją wdzięczność Jezusowi.

Może dziś jeszcze zawisa nad Waszym domem cień śmierci, lecz słuchajcie: Doniesienie to zostało zachowane, abyście zostali pocieszeni i nabrali nowej nadziei. Radość, jakiej doznała owa rodzina tam w Palestynie, powtórzy się po niewielu latach w Waszym domu! Umilowani Wasi powrócą ze snu śmierci.

WSKRZESZENIE MŁODZIEŃCA Z NAIM

W 7. rozdziale Ewangelii św. Łukasza czytamy o pewnej wdowie, która odprowadziła do grobu zwłoki swego jedynego syna. Czytamy:

„A gdy się Jezus przybliżył do bramy miejskiej, tedy oto wynoszono umarłego, syna jedynego matki swojej, a ta była wdową, a z nią szedł wiel-

ki lud miasta onego. Ujrawszy ją, Panu żal było jej i rzekł: Nie płacz! I przystąpiwszy, dotknął się trumny, a ci, co nieśli, stanęli, i rzekł: Młodzieńcze! mówię tobie wstań. I usiadł on, który był umarł, i począł mówić, a Jezus oddał go matce jego”.

! to zdarzenie opisane jest dla Waszej pociechy.

Ludzie, którzy się znajdowali tam w kondukcje pogrzebowym, otrzymali naraz inny kierunek. Karawaniarze uwolnieni zostali od swego ciężaru, a grób pozbawiony był swojej ofiary. Możemy sobie wyobrazić radość, która na skutek słów Jezusa napełniła serce matki, gdy uścisnęła swego syna. Zaiste, całe miasto ucieszyło się wraz z nią i chwaliło Boga.

WSKRZESZENIE ŁAZARZA I WSZYSTKICH LUDZI

Dalszy znamieny cud opisany jest w 11. rozdziale Ewangelii św. Jana. Doniesienie to jest za długie, aby je tu przytoczyć i czytelnicy nie powinni żałować czasu, aby je sami przeczytać. Jest to jeden z najbardziej pocieszających rozdziałów Biblii. Serdecznie Was prosimy uważnie to przeczytać, a zostaniecie bardzo pocieszeni. Widzimy tu dalszy przykład wielkiej mocy Bożej i poznajemy Jego zamiary względem ludzkości. Jest to wielka pociecha dla płaczących.

A teraz słuchajcie słowa naszego Pana, o których donosi nam Ewangelia św. Jana 5:28-29: *„Nie dziwujcie się temu, bo przyjdzie godzina w którą wszyscy, co są w grobach, usłyszą głos jego”.* Czy rozumiecie pełne znaczenie tych słów? Obejmują one wszystkich Waszych umiłowanych, których Wam śmierć wydarła, wszystkich ludzi, którzy byli potomkami Adama. Jezus ich odkupił i obiecał, że ich wszystkich wskrzesi i wyprowadzi ze snu śmierci.

Może nie uwierzycie tym słowom i zapytacie się: Jak to może być możliwe? - Spójrzcie na przykłady, które dane zostały dla Waszej pociechy i Waszego pouczenia. I nie w stanie chorym, w jakim umarli, powrócili ci trzej ludzie, których Jezus wskrzesił, lecz w stanie zdrowym. Tak też będzie ze wszystkimi umarłymi, których potem wzbudzi. Również pozbawieni oni będą wszelkiego kłopotu i trosk, gdyż Chrystus będzie wówczas królem, a prorocy mówią nam, że da zdrowie w miejsce choroby, śpiew w miejsce westchnień, radość w miejsce smutku, pokój w miejsce wojny, spokój w miejsce niepokoju. Każdy człowiek będzie miał własny dom i nikt go z niego nie będzie mógł wypędzić albo przestraszyć. To wszystko będzie dziełem Królestwa Bożego. Dlatego apostoł Paweł mówi:

„Przetoż pocieszajcie jedni drugich tymi słowy”



- 1 Tes. 4:18.

Czyż dziwić się można, jeśli uczniowie Jezusa chciwi byli dowiedzieć się, kiedy Pan ustanowi swoje królestwo, i że się Go o to zapytali? Nie podał im dokładnego terminu, ale mówił im, po jakich znakach będą mogli poznać przyjście Jego królestwa. Oto wesołe poselstwo Biblii.

ZNAKI TEGO, ŻE WSKRZESZENIE UMARŁYCH JEST BLISKIE

Przeczytajmy kilka wierszy opisu naszego Pana:

„Tedy będą znaki na słońcu, i na księżycu, i na gwiazdach, a na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą, gdy zaszumi morze i wały, tak iż ludzie drętwić będą przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które przyjdą na wszystek świat; albowiem moce niebieskie poruszą się... A gdy się to pocźnie dziać, spoglądajcie, a podnoście głowy wasze, przeto, iż się przybliży odkupienie wasze” - Łuk. 21:25-26,29.

Czy możecie poznać, jak blisko jest Królestwo Boże? Już bardzo długo nie może potrwać, aż Wasi umiłowani zmarli powrócą i to, co ongiś miało miejsce w domu Jajusa, stanie się w domach Waszych i milionów innych ludzi, którzy pogrążeni zostali w smutku z powodu śmierci.

Przeto, nie traćcie czasu spoglądaniem wstecz. To ani Wam, ani koniu innemu nic nie pomoże. Spójrzcie naprzód z radosnym oczekiwaniem na powtórne połączenie z Waszymi zmarłymi, co Bóg Wam obiecał, i połączcie się ze wszystkimi prawdziwymi naśladowcami Jezusa w modlitwie: „*Przyjdź królestwo twoje, bądź wola twoja jako w niebie tak i na ziemi*”. To Wam pomoże nieść i przewyciężyć wszystkie ciężary. Usunie to żądo z Waszej rany i da Wam pokój serca i duszy, jak tego Wam nic innego dać nie jest w stanie. Znajdziecie prawdziwą pociechę w Waszym smutku.

Słuchajcie jeszcze pocieszających słów proroka Jeremiasza:

„Tak mówi Pan: Powstrzymaj głos swój od płaczu, a oczy swe od łez; bo będziesz miała zapłatę za pracę swoją, mówi Pan, że się nawrócą z ziemi nieprzyjacielskiej. Jest, mówię, nadzieja, że się potem nawrócą synowie twoi do krainy swojej (do ziemi)” - Jer. 31:16.

Będzie to wspaniała ziemia, albowiem Bóg uczyni ją rajem i okaże całej ludzkości łaskę, dając wszystkim, którzy będą chcieli, przywilej stać się synami Bożymi i na wieki cieszyć się z Jego łaski.

Z.W. 30/117

R-
„Straż”